

Rola chrześcijańskiego świadectwa w rodzinie

The role of Christian witness in the family

Summary

The modern family is experiencing a great crisis that has been growing for several decades and is currently tearing society apart, which can be observed in the modern world. The family faces many threats that seek to destroy it by devaluing its role and values for the Church and society. Therefore, there is a justified need for scientific reflection and other activities on numerous levels of social life and the life of faith, which would restore the family's splendor and significant importance, which has been lost in recent years. In his teaching, John Paul II reminded us that man will not understand and know himself without Christ, just as we can say that man will not understand the enormous value and strength of the family without Christ. Humanity reaches its fullness in Christ. Faith allows us to more fully discover this gift of humanity, its value and meaning, and to more fully realize the vocation to marriage and teaches us responsibility for the family that is born in this sacrament. The witness given to Christ in the family takes on a clear form when it harmonizes with the mature witness of humanity. The significant role of witness in the family is expressed in the tasks it fulfills. The witness of humanity is expressed in the task of building a communion of persons and a lasting marriage, based on responsible love and respect for the person and the human body, commitment in the maturation of love and the realization of parenthood. Giving witness to faith in the family unites and strengthens it, it is like a breakwater against the sea carrying all the threats that want to attack the family in order to weaken it and take away its authority.

Key words: conversion, family, missions, example, pastoral care, community, Church, marriage, sacrament, testimony, vocation, Wojtyłowie

Świadectwo chrześcijańskie jest odśłonięciem się jednocześnie w wymiarze ludzkim i w wymiarze wiary. Podobną myśl podsunął Sobór Watykański II, stwierdzając, że „do rodziców bowiem należy stworzyć taką atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom. Szczególnie zaś w rodzinie chrześcijańskiej, ubogaconej łaską i obowiązkami sakramentu małżeństwa, należy już od najwcześniejszego wieku uczyć dzieci zgodnie z wiarą na chrzcie otrzymaną poznawania i czci Boga, a także miłowania bliźniego, tam też doświadczają one najpierw zdrowej społeczności ludzkiej i Kościoła, a wreszcie przez rodzinę wprowadza się je powoli do obywatelskiej wspólnoty ludzkiej i do ludu Bożego. Niech więc rodzice uprzytomnią sobie dobrze, jak wielkie znaczenie ma rodzina prawdziwie chrześcijańska dla życia i rozwoju samego ludu Bożego. Obowiązek wychowania ciążyący w pierwszym rzędzie na rodzinie, potrzebuje pomocy całej społeczności”¹.

„Rodzina chrześcijańska, ożywiona i podtrzymywana nowym przykazaniem miłości, żyje gościnnością, szacunkiem i służbą każdemu człowiekowi, w którym zawsze dostrzega godność osoby i dziecka Bożego. Winno się to dokonać

¹ Sobór Watykański II, *Gravissimum educationis*, 3.

przede wszystkim wewnątrz i dla dobra małżeństwa oraz rodziny, poprzez codzienny trud tworzenia autentycznej wspólnoty osób, której podstawą jest i którą zasila wewnętrzna komunია miłości. Powinno to następnie rozwijać się w szerszym kręgu wspólnoty kościelnej, w którą rodzina chrześcijańska jest wpisana: dzięki miłości rodziny Kościół może i powinien nabrać charakteru bardziej domowego, to znaczy bardziej rodzinnego, stając się w swoich stosunkach bardziej ludzkim i braterskim. (...) Rodzina chrześcijańska, budując Kościół w miłości, oddaje się na służbę człowiekowi i światu, urzeczywistniając prawdziwie ów postęp ludzki, którego treść została zwięźle wyrażona w Orędziu Synodu do rodzin: Do was należy kształtowanie ludzi w miłości i praktykowanie miłości we wszystkich odniesieniach do bliźnich tak, aby miłość ogarniała całą wspólnotę, aby była przepojona poczuciem sprawiedliwości i szacunku dla innych, świadoma swej odpowiedzialności wobec całej społeczności”².

1. Zadania rodziny chrześcijańskiej i jej proces wychowawczy

Św. Jan Paweł II w swoim nauczaniu trafnie podsumowuje ogół zadań, jakie stoją przed rodziną w kategoriach międzyosobowych odniesień: „oblubieńczość, ojcostwo – macierzyństwo, synostwo, braterstwo” (FC 15). Naczelne zadania rodziny można wyodrębnić, biorąc pod uwagę jej prawa, ale i oczywiście obowiązki, o których tak wielu dziś zapomina. Przekazywanie życia ludzkiego oraz wychowywanie są zatem jednym z nadrzędnych zadań rodziny wynikającym nie tylko z jej praw, ale i obowiązków „rodzicielstwo jest przekazaniem życia fizycznego, a wychowanie jest przekazywaniem życia moralnego, duchowego, nadprzyrodzonego”³. W *Liście do Rodzin „Gratissimam sane”* Jan Paweł II kieruje uwagę na rolę rodzicielstwa, w której to roli rodzice, obdarowując swoje dzieci życiem, uczestniczą w twórczym działaniu Boga, wychowując potomstwo odnoszą się natomiast do ojcowskiej i macierzyńskiej pedagogii Boga⁴. Ojciec Święty stwierdza: „Bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci pozostają zawsze na pierwszym miejscu rodzice” (GS 16). To oni mają podstawowe uprawnienia, a te wynikają z faktu bycia rodzicem i tu ważne stwierdzenia Papieża: „Są wychowawcami, ponieważ są rodzicami” (GS 16). Rodzice powinni pamiętać o tym, że wychowanie należy realizować wraz z zasadą pomocniczości, korzystając z pomocy instytucji zwłaszcza w odniesieniu do Kościoła. Ojciec Święty wskazuje wzajemne relacje rodziny i Kościoła: „Małżeństwo i rodzina chrześcijańska budują Kościół. W rodzinie bowiem osoba ludzka nie tylko rodzi się i stopniowo, poprzez wychowanie, wprowadzana jest we wspólnotę ludzką, ale także poprzez odrodzenie chrzcielne i wychowanie w wierze wprowadzana jest w rodzinę Bożą, jaką jest Kościół” (FC 15). Powyższe stwierdzenie św. Jana Pawła II jest bardzo istotne w kontekście dawania świadectwa chrześcijańskiego życia w rodzinie.

Postrzeganie procesu wychowawczego, według Jana Pawła II, również ma w swoim założeniu kształtowanie w człowieku dojrzałości psychofizycznej. Kiedy zostaje ona osiągnięta przez człowieka, on sam jest zdolny do działalności samowychowawczej. Ta dojrzałość samowychowawcza pozwala młodemu człowiekowi na dokonywanie słusznych wyborów w momencie wchodzenia w inne środowiska, kiedy to osoby spoza rodziny zaczynają odgrywać w jego życiu ważną rolę. A zatem można stwierdzić za Moniką Kapuścińską, że „rodzina jest komunią i wspólnotą poszczególnych osób powiązanych ze sobą więzami.

² Jan Paweł II, *Familiaris consortio* [dalej: FC], 63.

³ M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy wychowania w rodzinie*, w: „Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej”. *Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykowicz, Lublin 2008, s. 14.

⁴ Por. Jan Paweł II, *Gratissimam sane* [dalej: GS], 16.

Trwałość i możliwość realizacji wszystkich zadań rodziny wyznacza prawidłowe wywiązywanie się ze swoich ról poszczególnych jej członków. Role matki, ojca, dzieci czy babć i dziadków powinny być odpowiednio wypełniane. Wywiązywanie się z zadań, tym samym praw i obowiązków warunkuje prawidłowe funkcjonowanie całej rodziny⁵.

W aspekcie świadectwa w rodzinie nie zapominajmy o seniorach naszych rodów. Dlatego też starość nie powinna być kojarzona z samotnością i cierpieniem. Wprost przeciwnie, osoby starsze powinny być przykładem mądrości i wspierać rodziców w wychowaniu swoich dzieci. Historia ich życia, ich świadectwo mogą stanowić wzór do naśladowania, młodzi mogą wówczas doświadczać nie tylko mądrości, ale i miłości. Dlatego nasi seniorzy powinni żyć w poszanowaniu i nigdy nie mogą być traktowane jako ciężar, zbędny balast.

Papież porównuje wychowanie dzieci do misji, która zawiera w sobie dwie fundamentalne prawdy. Każdy człowiek, przychodząc na świat, jest powołany do istnienia w prawdzie i miłości, a ponadto urzeczywistnia siebie i swoje istnienie, ofiarując innym dar z samego siebie. Czyniąc te działa bezinteresownie (por. GS 16). Tak postrzegane wychowanie jest procesem, który działa na zasadzie wzajemnych relacji. Te prawdy, wymienione przez Jana Pawła II, muszą być urzeczywistniane nie tylko przez wychowawców, ale i przez wychowanków. Jest to szczególnie typ relacji, wzajemna komunika oparta w dużej mierze na świadectwie życia dorosłych członków rodziny. Beata Ecler-Nocoń zwraca uwagę na osobiwy i specyficzny charakter spotkania w relacji wychowawczej. Relacji tej towarzyszy wychowawcze zadanie, które jest ukierunkowane przez wychowawcę z racji większego doświadczenia życiowego⁶. Wychowawca jest osobą, która w znaczeniu duchowym rodzi, wychowanie natomiast w tym przypadku można porównać do prawdziwego apostołstwa: „Jest wspólnym uczestnictwem w prawdzie i miłości, w tym ostatecznym celu, który stanowi powołanie człowieka ze strony Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego” (GS 16). Wychowanie bowiem jest „obdarzaniem człowieczeństwem” (GS 16). Obdarzanie to proces obustronny i obopólny. Rodzice obdarzają człowieczeństwem swoje dzieci, one natomiast warunkują człowieczeństwo swoich rodziców. Rodzice w dziele wychowania pokazują własnym postępowaniem – świadectwem, jak należy postępować, są pierwszymi osobami, które głoszą Ewangelię dla swoich dzieci, stają się jej świadkami na ich drodze dorastania i przygotowują do pełnienia roli świadka w przyszłości. Dlatego rola świadectwa w rodzinie tak bardzo wspiera proces wychowawczy i przygotowuje młodego człowieka do dojrzałego życia określanego mianem dojrzałości chrześcijańskiej, do tego sposobu i stylu życia ma prawo każda rodzina⁷.

⁵ M. Kapuścińska, *Rola rodziny w świetle nauki Jana Pawła II*, w: „Służąc rodzinie i Ojczyźnie”. Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 271.

⁶ B. Ecler-Nocoń, „Wychowawcze konteksty myśli Jana Pawła II”. *Rzecz dla pedagogów*, Katowice 2009 s. 60.

⁷ Prawa rodziny, które zostały przypomniane przez Ojców Synodu: a) „prawo do istnienia i rozwoju jako rodziny, czyli prawo każdego, zwłaszcza człowieka ubogiego, do założenia rodzin i posiadania odpowiednich środków do jej utrzymania; b) prawo do wypełniania własnej odpowiedzialności w zakresie przekazywania życia i wychowywania dzieci; c) prawo do intymności życia małżeńskiego i rodzinnego; d) prawo do stałości więzi i instytucji małżeństwa; e) prawo do wyznawania własnej wiary i stawania w jej obronie; f) prawo do wychowania dzieci wedle własnych tradycji i wartości religijnych i kulturowych, przy pomocy koniecznych środków, narzędzi oraz instytucji; g) prawo do uzyskania zabezpieczenia finansowego, społecznego, politycznego, ekonomicznego, zwłaszcza dla ubogich i chorych; h) prawo do mieszkania, pozwalającego na godziwe życie rodzinne; i) prawo do wypowiedzi i przedstawicielstwa wobec publicznych władz gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz władz niższego szczebla, bądź bezpośrednio, bądź za pośrednictwem stowarzyszeń; j) prawo do zrzeszania się z innymi rodzinami i instytucjami celem właściwego i gorliwego wypełnia-

2. Świadekstwo bycia rodzicem wierzącym

Świadekstwo w wymiarze ludzkim obejmuje także świadekstwo rodzicielstwa. Św. Jan Paweł II stwierdził, że ludzkie rodzicielstwo jest zakorzenione w biologii, ale równocześnie ją przewyższa. Rodzice powinni być współpracownikami Boga Stwórcy, i jeśli są kochający i odpowiedzialni, wtedy Bóg sam jest obecny i odczuwalny przez wszystkich członków rodziny. Rodzicielstwo jest wówczas świadectwem, które daje się osobie dojrzewającej w procesie wychowania. Świadekstwo stanowi istotną cechę rodziny, w której ma miejsce prorodzinne wychowanie oraz międzypokoleniowy przekaz wartości. Ojciec Święty wielokrotnie podkreślał, że człowiek wychodzi z rodziny, aby z kolei w nowej rodzinie urzeczywistnić swe życiowe powołanie. Na tożsamość rodziny składają się zatem nie tylko pewne wartości, a także prorodzinny charakter wychowania, o którym wielu z nas już zapomniało. Jest to zgubny owoc propagandy trwającej w Europie i naszym kraju od co najmniej trzech dekad, polegającej na społecznym wmawianiu, że rodzina wielopokoleniowa to już przeżytek, że do młodych nie można się wtrącać, niech żyją po swojemu. Fakt, wtrącać się i rozkazywać nie można, ale podpowiedzieć, dać przykład, tego nikt nam nigdy nie zabraniał. Rodzina jest zatem powołana do dawania świadectwa swojej tożsamości następnym pokoleniom. Rolę tego świadectwa podkreślił papież Jan Paweł II stwierdzając, że „przygotowanie do przyszłego życia małżeńskiego jest przede wszystkim zadaniem rodziny” (GS 16). Świadekstwo człowieczeństwa rodziców spełnia kluczową rolę w wychowaniu seksualnym dzieci do miłości i czystości oraz do odpowiedzialności za siebie i drugiego człowieka. Nie zapominajmy, że w rodzinie uczymy się znaczenia ludzkiej cielesności i języka miłości opartego na różnicy między kobietą a mężczyzną oraz współpracy w planie Boga Stwórcy.

Do ważnych „elementów świadectwa zalicza się pozytywną obecność matki i ojca oraz akceptację dziecka. Obecność ta wspomaga identyfikację płciową dziecka oraz niesie z sobą modele zachowań matki i ojca, pomocne w przyjęciu własnej tożsamości płciowej oraz podjęciu w przyszłości ról zgodnych z płcią biologiczną. Ze świadectwem pozytywnej obecności łączy się ściśle tworzenie klimatu miłości w rodzinie. Klimat ten stanowi najważniejszy czynnik wychowawczy w kształtowaniu osobowości i emocjonalności dzieci” – jak stwierdza Jacek Goleń⁸. Zależy on przede wszystkim od relacji małżeńskiej, która konstytuuje rodzinę i wpływa znacząco na jej funkcjonowanie (por. FC 49). Klimat miłości w rodzinie obejmuje także wzajemne zaufanie oraz miłość rodziców wobec dzieci – wzajemne obdarowywanie się miłością. Miłość rodzicielska przejawia się w czułości, stałości, dobroci, usługowości, bezinteresowności i ofiarności oraz w ważności, cierpliwości (por. FC 18). Dzieci i młodzież, które doświadczają miłości w rodzinie, są lepiej przygotowane do życia według prawd moralnych, którymi żyją ich rodzice. Świadomość dzieci, że są miłowane, budzi ich zaufanie do rodziców oraz w najwyższym stopniu pobudza do miłości (por. FC 18).

nia swych zadań; k) prawo do ochrony nieletnich poprzez odpowiednie instytucje i prawodawstwo przed szkodliwymi środkami farmakologicznymi, pornografią, alkoholizmem, itp.; l) prawo do godziwej rozrywki, która służyłaby również wartościom rodziny; m) prawo osób starszych do godziwego życia i umierania w sposób godny człowieka; n) prawo do emigrowania całej rodziny w poszukiwaniu lepszych warunków życia” (FC 46).

⁸ J. Goleń, *Rola świadectwa w rodzinie*, „Verbum Vitae” 2015, nr 28, s. 438.

W wychowaniu szczególnie cenne jest „świadełstwo dobrego przykłađu⁹. Wzór matki i ojca odnoszących się z szacunkiem do swojego powołania macierzyńskiego i ojcowskiego stanowi wsparcie synów i córek w ich rozwoju, ukazuje konkretne wzorce osobowe oraz kształtuje postawy wobec osób płci odmiennej”¹⁰. Dobry przykład rodziców w wychowaniu do miłości ma miejsce tam, gdzie rodzice sami przeżywają wierną i ofiarną miłość, zachowują czystość małżeńską oraz są odpowiedzialni i wielkoduszni w przyjęciu życia. Środowisko takie pozwala dziecku doświadczać akceptacji, nieodwołalnego przyjęcia i zakorzenienia w życiu oraz kształtuje zdolność do działania moralnego i odpowiedzialnego kierowania własnym życiem (por. FC 20).

Cytowany powyżej Jacek Goleń uważa, iż wychowanie w rodzinie „zmierza do tego, by młody człowiek zaczął wychowywać się sam, w dialogu rodzinnym nie może zabraknąć ukazywania znaczenia wartości moralnych i religijnych, a także czynnika konsekwencji i świadomego dyscyplinowania, pomocnego w samowychowaniu. Na drodze dialogu możliwe jest wówczas wyjaśnianie i pomoc w rozumieniu treści norm i wymagań oraz ukazywanie ich pozytywnej wartości. W prowadzeniu dialogu i stawianiu pewnych wymagań pomagają rodzicom bliska więź uczuciowa z dzieckiem. Najpełniejsze świadectwo w wymiarze ludzkim może zajaśnić w życiu wierzących w Chrystusa małżonków sakramentalnych. Ich świadectwo człowieczeństwa scalone życiem wiarą zostaje przepojone nowym znaczeniem i motywacją, jakie nadaje im sakrament małżeństwa i powołanie małżeńsko-rodzinne. Łaska sakramentu małżeństwa uzdalnia do głębszego odkrycia sensu człowieczeństwa oraz bogatszej jego realizacji”¹¹.

3. Tryptyk świadectwa w rodzinie na przykładzie Państwa Wojtyłów

Aby łatwiej zrozumieć pierwszy z aspektów – aspekt wiary w wychowaniu rodzinnym – przypomnijmy sobie pewne fakty z życia Rodziny Państwa Wojtyłów. Wynajmowali Oni dwupokojowe mieszkanie w kamienicy należącej do żydowskiego kupca Chaima Bałamutha. Kamienica istnieje do dziś i znajduje się obok kościoła parafialnego pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny, dzisiaj w tym miejscu znajduje się Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II¹². Przez okno kuchenne widoczny był kościół parafialny a na jego ścianie bocznej zegar słoneczny z przesłaniem *Czas ucieka, wieczność czeka*. To bezpośrednie sąsiedowanie z kościołem ułatwiało im częste obcowanie z wizerunkiem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Mały Karol przejął zwyczaj zachodzenia do kościoła przed zajęciami szkolnymi i po nich, i powierzania Matce Bożej swoich trosk i zmartwień¹³.

Wiara, a szczególnie kult Matki Bożej, kształtowały się u przyszłego Papieża od najmłodszych lat. Karol urodził się 18 maja 1920 r., około godziny 17.00. Spisana historia głosi, że Emilia Wojtyła kazała akuszerce otworzyć okno, aby pierwszymi dźwiękami, jakie usłyszy nowo narodzone dziecko, był śpiew litanii loretańskiej dochodzący z kościoła. Miesiąc później noworodkowi został

⁹ Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości*, 32.

¹⁰ J. Goleń, *Rolla...*, dz. cyt., s. 439.

¹¹ Tamże, s. 440-441.

¹² Zob. *Dom rodzinny Jana Pawła II*, <https://domjp2.pl/>, dostęp: 26.02.2025.

¹³ Por. K. Pławny, „Wiara, patriotyzm, miłość” – wartości, którymi kierowali się Wojtyłowie w wychowaniu swoich dzieci, w: *„Służąc rodzinie i Ojczyźnie”...*, dz. cyt., s. 281.

udzielony chrzest święty. Dziewięć lat później, prawdopodobnie w dniu swojej Pierwszej Komunii Świętej, ojciec zaprowadził go do klasztoru ojców karmelitów wybudowanego na znajdującej się nieopodal Górcie, gdzie Karol przyjął szkaplerz karmelitański. Od tej pory jego życie przebiegało pod opieką Matki Najświętszej. Przy drzwiach wejściowych do mieszkania znajdowała się kropielnica z wodą święconą, którą domownicy wykonywali znak krzyża po przekroczeniu progu¹⁴. Można też przypuszczać, że witali się pozdrowieniem *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*, do czego nawiązał Jan Paweł II podczas wizyty w Wadowicach 16 czerwca 1999 r.: „Pragnę wejść w te gościnne progi, na nowo ukłonić się gościnnej ziemi i jej mieszkańcom, i wypowiedzieć słowa, którymi wita się domowników po powrocie z dalekiej drogi: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus*”¹⁵.

W mieszkaniu Wojtyłów można było zobaczyć święte obrazy wiszące na ścianach, a także klęcznik, z którego korzystał senior rodu Wojtyłów. Po latach Jan Paweł II w swojej książce *Dar i Tajemnica* napisze: „Nieraz zdarzało mi się budzić w nocy i wtedy zastawałem mojego Ojca na kolanach, tak jak na kolanach widywałem go zawsze w kościele parafialnym. Nigdy nie mówiliśmy z sobą o powołaniu kapłańskim, ale ten przykład mojego Ojca był jakimś pierwszym domowym seminarium”¹⁶. Karol junior miał w zwyczaju klękać na klęczniku i modlić się po każdej przerobionej partii materiału szkolnego. Poza tym w domu Wojtyłów kultywowano tradycję wspólnej modlitwy, o czym Karol świadczył nie tylko słowem, ale i czynem. Po latach jeden z jego szkolnych kolegów wspominał, jak podczas wycieczki do Katowic Karol w pewnym momencie uklęknął na ziemi i zaczął się modlić na *Anioł Pański*¹⁷. Po śmierci Matki Ojciec zabierał go na pielgrzymkę do pobliskiej Kalwarii Zebrzydowskiej i tam przed obrazem Matki Bożej powiedział swojemu synowi, że teraz to jest Twoja Matka, do której zawsze możesz przyjść i prosić o wszystko, co jeszcze bardziej rozbudzało w młodym chłopaku kult Matki Bożej. Jednocześnie zachęcał syna do modlitwy do „Ducha Świętego o potrzebne łaski. Miał go w tym celu nauczyć pewnej modlitwy o każdy z darów, którą przysłył papież zapamiętał do końca życia i która w przyszłości przyczyniła się do napisania encykliki *Dominum et Vivificaten*. Karol Wojtyła senior zaszczerpił w synu potrzebę uczestnictwa w porannej mszy świętej. Aby się nie spóźnić, pomagał mu nawet sznurować buty”¹⁸.

Drugą częścią tryptyku jest patriotyzm, czyli umiłowanie ojczyzny zarówno tej dużej, jak i małej. Termin „mała ojczyzna odnosi się do miejsca, otoczenia, w którym człowiek wzrasta i mieszka. Jako dużą ojczyznę należy rozumieć cały kraj, z którego się pochodzi i w którym się żyje. Nie było to trudne. Karol Wojtyła senior był wojskowym, a jednocześnie wielkim pasjonatem historii. Na ścianie nad jego łóżkiem wisiała szabla. Niejednokrotnie opowiadał synowi i jego kolegom o historii kraju, wpajając im tym samym miłość do ojczyzny, w której przyszło im żyć. Bardzo często siadał też z synami i czytał im całą *Trylogię* Henryka Sienkiewicza. Zresztą sami mieszkańcy Wadowic uhonorowali noblistę tablicą wmurowaną w fasadę kościoła, która głosi: *Henrykowi Sienkiewiczowi, powieściopisarzowi Najlepszemu synowi Kościoła i ojczyzny – Katolicki Związek Polek w Wadowicach 15 XI 1925*”¹⁹. Przyszły Papież idąc do szkoły i z niej wracając niejednokrotnie musiał przechodzić obok tej tablicy.

¹⁴ Por. tamże, s. 282.

¹⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie*, Wadowice, 16 czerwca 1999 r.

¹⁶ Tenże, *Dar i tajemnica*, Kraków 2005 s. 22.

¹⁷ Por. Z. Bieniasz, *Kochana, stara buda*, Wadowice 1986 s. 63.

¹⁸ K. Pławny, „Wiara...”..., dz. cyt., s. 283.

¹⁹ Tamże.

Inną formą patriotyzmu przekazanego przyszłemu papieżowi przez jego ojca była miłość do gór i do otaczającej przyrody. Ten patriotyzm był często dostrzegany i akcentowany w życiu Jana Pawła II. Papież musiał wielu hierarchów i włodarzy tego świata przyzwyczaić do widoku Głowy Kościoła Katolickiego na tle panoramy górskich szczytów czy też innych krajobrazów ukazujących piękno stworzenia.

Trzecią, ostatnią częścią tryptyku jest miłość. Gdyby nie miłość do Boga, nie byłoby wiary, gdyby nie miłość do ojczyzny, nie byłoby patriotyzmu, gdyby zabrakło miłości niczego by nie było. Bez miłości dwojga ludzi, nie byłoby rodziny. Emilia i Karol Wojtyłowie zawarli związek małżeński w Krakowie w 1906 r. Z ich związku urodziło się troje dzieci: najstarszy syn Edmund, średnia córeczka Olga (niestety zmarła zaraz po porodzie) oraz najmłodszy syn, Karol. Emilia²⁰ Wojtyła była kochającą i oddaną matką. Jak wspominała jedna z sąsiadek Wojtyłów, Helena Szczepańska: „Cóż za radość była w rodzinie. Pani Wojtyłowa zносиła wózek z dzieckiem na nasze podwórze (...) Przed naszą kamienicą było trochę zieleni (...) Na środku stała studnia. Więc pani Wojtyłowa przywoziła dziecko, siadała przy tej studni, a ja wychodziłam na ganek. Bardzo często prosiła mnie, żebym zeszła i przypilnowała Lolusia, bo ona musi przypilnować obiadu, albo wyjść po sprawunki”²¹. Po śmierci małżonki to na Karolu seniorze spoczęła odpowiedzialność świadczenia o miłości i obdarowywania nią swoich synów. Jako ojciec był przy nich i wspierał w życiowych wyborach. Jego miłość była miłością towarzyszącą, nie miłością siebie, ale miłością skierowaną od siebie do swoich synów. Tą miłością żył do końca swoich dni, ufając Bogu i służąc człowiekowi.

Ktoś może zadać pytanie: Czy patrząc na żyjącą sto lat temu rodzinę Karola Wojtyły, można implikować takie wartości w dzisiejszym świecie? Odpowiedź jest jedna: Jak najbardziej tak. Wiara, patriotyzm i miłość są uniwersalnymi wartościami, które można stosować zawsze i wszędzie, nigdy nie ma złego czasu czy nieodpowiedniej chwili na tego typu wartości. Wychowując dzieci w prawdzie, dajemy im silne fundamenty moralne pod dalsze życie, stając się jednocześnie świadkami tych wartości i wykorzystania ich we własnym życiu.

Zakończenie

Bieżąca rzeczywistość niesie ze sobą możliwości nie tylko rozwoju siebie czy rodziny, ale również wszechstronnych realizacji na kanwie współczesnego świata. Niestety nieumiejętne korzystanie z rozwoju cywilizacyjnego może prowadzić do różnego rodzaju zakłóceń powodujących szereg negatywnych zjawisk. Zjawisk, które godzą w rodzinę i poszczególne role i funkcje jej członków, przyczyniając się do zatarcia podstawowych funkcji i zadań chrześcijańskiej rodziny. Dlatego też z wielką troską i uwagą należy przyglądać się rodzinie i jej trwaniu w człowieczeństwie, jej świadectwu i temu, jak to świadectwo jest ważne

²⁰ Emilia zmarła 13 kwietnia 1929 r. – nie dożyła Pierwszej Komunii Świętej Karola ani jego dziewiątych urodzin. Po latach Karol zadedykuje jej jeden ze swoich wierszy wyrażających jego ból po tej stracie zatytułowany „Matka”: Nad Twoją białą mogiłą białe kwitną życia kwiaty – O, ileż lat to już było bez Ciebie – duchu skrzydlaty. Nad Twoją białą mogiłą, od lat tyłu już zamkniętą, spokój krąży z dziwną siłą, z siłą, jak śmierć – niepojętą. Nad Twoją białą mogiłą cisza jasna promienieje, jakby w górę coś wznosiło, jakby krzepiło nadzieję. Nad Twoją białą mogiłą klęknąłem ze swoim smutkiem – o, jak to dawno już było – jak się dziś zdaje malutkim. Nad Twoją białą mogiłą o Matko – zgasłe Kochanie – me usta szeptały bezsiłą: – Daj wieczne odpoczywanie (Zob. *Św. Jan Paweł II napisał wiersz dla swojej mamy*, <https://24.lt/pl/religia/item/375516-sw-jan-pawel-ii-napisal-wiersz-dla-swojej-mamy>, dostęp: 24.02.2025).

²¹ M. Burghardt, *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowice 2013 s. 58-59.

w kontekście przyszłości rodziny. Toteż tak istotne jest, aby wspierać jej naczelne zadania i pomagać w realizacji charakterystycznego rodzaju jej misji, ponieważ tylko silne Bogiem, pełne miłości, nadziei i troski wychowanie w pełnej, szanującej się rodzinie, pozwala na ukształtowanie osoby ludzkiej. Jan Paweł II mówił podczas homilii we Wrocławiu w 1983 roku: „Rodzina jest sobą, jeżeli buduje się na takich odniesieniach, na wzajemnym zaufaniu, na zawierzeniu wzajemnym. Tylko na takim fundamencie można też budować proces wychowania, który stanowi podstawowy cel rodziny i jej pierwszorzędne zadanie. W wypełnianiu tego zadania rodzice nie mogą być zastąpieni przez nikogo – i nikomu też nie wolno odbierać rodzicom tego pierwszorzędnego ich zadania. Równocześnie nigdy nie dosyć przypominać, że wypełnianie tego zadania stawia przed rodzicami doniosłe wymagania. Rodzice sami muszą być dobrze wychowani, ażeby wychowywać – i sami też wciąż muszą się wychowywać, ażeby wychowywać. Tylko pod takimi warunkami, przy takiej postawie wewnętrznej, proces wychowania może być owocny”²².

Bibliografia

- Bieniasz Z., *Kochana, stara buda*, Wadowice 1986.
Burghardt M., *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowice 2013.
Dom rodzinny Jana Pawła II, <https://domjp2.pl>.
Eccler-Nocoń B., „Wychowawcze konteksty myśli Jana Pawła II”. *Rzecz dla pedagogów*, Katowice 2009.
Goleń J., *Rola świadectwa w rodzinie*, „Verbum Vitae” 2015, nr 28, s. 423-458.
Jan Paweł II, *Dar i tajemnica*, Kraków 2005.
Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, Watykan, 22 listopada 1981 r.
Jan Paweł II, *Gratissimam sane*, Watykan, 2 lutego 1994 r.
Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej*, Wrocław, 21 czerwca 1983 r.
Jan Paweł II, *Przemówienie*, Wadowice, 16 czerwca 1999 r.
Kapuścińska M., *Rola rodziny w świetle nauki Jana Pawła II*, w: „Służąc rodzinie i Ojczyźnie”. *Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin*, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 265-278.
Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości*, Watykan, 1 listopada 1983 r.
Pławny K., „Wiara, patriotyzm, miłość” – wartości, którymi kierowali się Wojtyłowie w wychowaniu swoich dzieci, w: „Służąc rodzinie i Ojczyźnie”. *Św. Janowi Pawłowi II w 100. rocznicę urodzin*, red. U. Bejma, M. Iżycki, L. Szot, Pelplin 2020, s. 279-288.
Pokrywka M., *Antropologiczne podstawy wychowania w rodzinie*, w: „Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej”. *Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykowicz, Lublin 2008, s. 13-27.
Sobór Watykański II, *Gravissimum educationis*, Watykan, 28 października 1965 r.
Św. Jan Paweł II napisał wiersz dla swojej mamy, <https://l24.lt/pl/religia/item/375516-sw-jan-pawel-ii-napisal-wiersz-dla-swojej-mamy>.

Rola chrześcijańskiego świadectwa w rodzinie

Streszczenie

Współczesna rodzina przeżywa wielki kryzys, który narastał od kilkudziesięciu lat, a obecnie rozdziera społeczeństwo, co można zaobserwować we współczesnym świecie. Rodzina boryka się z wieloma zagrożeniami, które zniszczenia poprzez dewaluację jej roli i wartości, jakie posiada dla Kościoła i społeczeństwa. Istnieje zatem uzasadniona potrzeba refleksji naukowej oraz innych działań na licznych płaszczyznach

²² Jan Paweł II, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej*, Wrocław, 21 czerwca 1983 r.

życia społecznego i życia wiary, które przywróciłyby rodzinie jej blask i istotne znaczenie, utracone w ostatnich latach. Jan Paweł II swoim nauczaniem przypominał, że człowiek nie zrozumie i nie pozna samego siebie bez Chrystusa, tak samo można powiedzieć, że człowiek nie zrozumie ogromnej wartości i siły rodziny bez Chrystusa. Człowieczeństwo osiąga swoją pełnię w Chrystusie. Wiara pozwala pełniej odkrywać ten dar człowieczeństwa, jego wartość i znaczenie oraz pełniej realizować powołanie do małżeństwa i uczy odpowiedzialności za rodzącą się w tym sakramencie rodzinę. Świadek Chrystusowi w rodzinie przybiera czytelną formę wtedy, gdy harmonizuje z dojrzałym świadectwem człowieczeństwa. Znacząca rola świadectwa w rodzinie wyraża się w zadaniach, jakie ono spełnia. Świadek człowieczeństwa wyraża się w zadaniu budowania komunii osób i trwałego małżeństwa, opartego na odpowiedzialnej miłości i szacunku dla osoby i ludzkiego ciała, zaangażowaniu w dojrzwianie miłości oraz realizacji rodzicielstwa. Dawanie świadectwa wiary w rodzinie spaja ją i umacnia, stanowi niejako falochron przed morzem, niosącym wszelkie zagrożenia, które w rodzinę chcą uderzyć w celu jej osłabienia i odebrania jej autorytetu.

Słowa klucze: nawrócenie, rodzina, misje, przykład, duszpasterstwo, wspólnota, Kościół, małżeństwo, sakrament, świadectwo, powołanie, Wojtyłowie

Ks. dr Jerzy Andrzej Danecki – proboszcz parafii pw. Św. Stanisława BM w Siennicy, dr UKSW w Warszawie, pedagogika, mgr lic. AKW, teologia moralna, studia podyplomowe, Wyższa Szkoła Menedżerska w Warszawie, kompetencje menedżerskie w zarządzaniu ludźmi, ORCID ID: 0000-0002-8098-4067